

Sygn. akt II Ca 267/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SR Maciej Ejsmont (del.)

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Jawnej w Z.**

przeciwko **M. K.**

o zapłatę 42.628 zł

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 13 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 961/12

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie objęte rozprawą w dniu 8 listopada 2012r. oraz 13 grudnia 2012r. i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Kłodzku do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ca 267/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Kłodzku zasądził od pozwanego M. K. na rzecz strony powodowej (...) Ł. sp. j. w Z. kwotę 42.628 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt II)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony łączyła umowa, na podstawie której strona powodowa świadczyła usługi hotelowe i gastronomiczne w należącym do (...) Hotelu (...) w K., na rzecz A. P.. Pozwany zobowiązał się zaś do zapłaty za powyższe usługi. A. P. przebywał w hotelu strony powodowej od 19 kwietnia 2011r. Jego pobyt do dnia 27 czerwca 2011r. został opłacony przez pozwanego, zgodnie z fakturą VAT nr (...), wystawioną łącznie na kwotę 21.593,09 zł.

W dniu 26 października 2011r. strony zawarły pisemną umowę, na podstawie której strona powodowa zobowiązała się do zapewnienia noclegów w Hotelu (...) w K. oraz świadczenia usług gastronomicznych na rzecz A. P. (§1). Pozwany zobowiązał się zaś do zapłaty za powyższe usługi. Zgodnie z umową strona powodowa mogła naliczać kwotę 195 zł za

dobę wraz ze śniadaniem (§4 ust. 1). Kwota wynagrodzenia miała być naliczona w następujący sposób: 195 zł x ilość osób + zamówienia dodatkowe, podpisane przez A. P..

A. P. był zakwaterowany w Hotelu (...) w K., korzystając z noclegów ze śniadaniem przez okres łącznie 166 dób. W tym czasie zamówił 166 obiadokolacji (w cenie po 60 zł) oraz złożył inne zamówienia dodatkowe na kwotę 298 zł.

Ze względu na brak wpłat ze strony pozwanego po dniu 27 czerwca 2011r., strona powodowa zwróciła się do pozwanego o uznanie długu. W dniu 10 grudnia 2011r. pozwany podpisał zobowiązanie do zapłaty należności za pobyt A. P. w w.w. Hotelu, w kwocie 36.048 zł. Pozwany nie zapłacił powodowi żadnej kwoty (ponad kwotę, której dotyczyła faktura VAT nr (...)).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo jest zasadne.

Sąd Rejonowy wskazał, że jego wątpliwości budziło twierdzenie pozwanego o niemożności stawienia się w sądzie i złożenia pisma procesowego w wyznaczonym terminie, z powołaniem się na dolegliwości bólowe kręgosłupa, utrudniające, a nawet uniemożliwiające poruszanie się skoro w dniu 3 grudnia 2012r. (a więc w dniu złożenia wniosku o przedłużenie terminu do złożenia pisma procesowego) pozwany osobiście stawił się w siedzibie sądu, co potwierdzają prezentaty na jego pismach, dołączonych do akt. W toku sprawy pozwany złożył dwa pisma, w żadnym jednak nie zakwestionował obowiązku zapłaty na rzecz powódki, a jedynie formułował wnioski, które – mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy – sprowadzały się jedynie do nieuzasadnionej przewlekłości postępowania. Wątpliwości Sądu Rejonowego budziło także twierdzenie pozwanego, jakoby, z uwagi na stwierdzenie lekarza w Ł. (gdzie mieszka), musiał udać się do K., aby uzyskać zaświadczenie lekarza sądowego. Ponadto, wbrew twierdzeniom pozwanego, zawartym w jego piśmie z dnia 3 grudnia 2012 r., został on wcześniej zaznajomiony ze stanem sprawy i treścią żądań powoda, przez kuratora, co wynika z pism kuratora. Nie było przeszkód, aby odpisy wszelkich dokumentów, znajdujących się w aktach i doręczonych kuratorowi, w tym pozwu i załączników, zostały mu przekazane przez kuratora, lub też doręczone przez Sąd, za pośrednictwem poczty na pisemny wniosek, złożony już przy pierwszym jego piśmie z dnia 2 listopada 2012r. Takiego wniosku pozwany jednak wówczas nie złożył. Pozwany dysponował również wystarczająco długim czasem, aby zlecić adwokatowi prowadzenie sprawy, co również deklarował w swoim piśmie z dnia 3 grudnia 2012r. Sąd Rejonowy wskazał, że nie można uznać pozwanego za osobę nieporadną, wymagającą obiektywnie pomocy prawnika. Wątpliwości Sądu budziło złożone przez pozwanego zaświadczenie lekarza sądowego A. K. z dnia 3 grudnia 2012r., z którego wynika, że pozwany nie mógł się stawić w tut. Sądzie w dniu 8 listopada 2012r. i 13 grudnia 2012r., z adnotacją, że jest w trakcie rehabilitacji ruchowej, skoro stan zdrowia pozwanego nie przeszkodził mu stawić się, w dacie wydania zaświadczenia, choćby w gabinecie w.w. lekarza, ale także w siedzibie Sądu Rejonowego w Kłodzku, w celu uzyskania wglądu w akta sprawy.

Sąd uznał, że postawa pozwanego nakierowana była wyłącznie na nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu, i odmówił przedłużenia terminu do złożenia zarzutów na piśmie oraz bezzasadnego odroczenia rozprawy. Pozwany nie zakwestionował twierdzeń powoda, nie podniósł żadnych merytorycznych zarzutów, choćby poddających w wątpliwość jego obowiązek zapłaty, nie powołał żadnych okoliczności faktycznych ani dowodów dla odparcia twierdzeń strony powodowej, dlatego nie było jakichkolwiek usprawiedliwionych powodów do odroczenia rozprawy. Pozwany nie był wzywany na rozprawę, był o jej terminach zawiadomiony, przy czym jego nieobecność nie była wywołana przeszkodą, której nie można było przewyciężyć. Zgodnie z art. 237 k.p.c., niestawiennictwo stron na termin nie wstrzymuje przeprowadzenia dowodów, chyba, że obecność stron lub jednej z nich okaże się konieczna. Taka konieczność nie zachodziła w niniejszej sprawie. Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego, skoro po przeprowadzeniu dowodów, zresztą przez niego niekwestionowanych, wszystkie fakty, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały już wyjaśnione (art. 299 k.p.c.).

Dowody z dokumentów w zestawieniu z zeznaniami świadków, pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że pozwany nie wywiązał się z umownego zobowiązania do zapłaty wynagrodzenia za usługi hotelowe, świadczone przez stronę powodową na rzecz A. P., w okresie objętym pozwem.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Zarzucił on:

- nieważność postępowania w związku z pozbawieniem pozwanego możliwości obrony swych praw poprzez przeprowadzenie części postępowania z udziałem kuratora ustanowionego z naruszeniem przepisu art. 144 k.p.c., a następnie kontynuowaniem postępowania bez prawidłowego doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, przeprowadzenie rozprawy pod usprawiedliwioną nieobecność pozwanego i wydanie po niej wyroku;

- naruszenie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.) przez zasądzenie opłaty za czynności pełnomocnika strony powodowej w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej, mimo że wniesiony nakład pracy nie był zwiększony, a nadto przez obciążenie pozwanego kosztami kuratora ustanowionego z naruszeniem art. 144 k.p.c. Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, a zaskarżony wyrok podlega uchyleniu.

Zasadnie podnosi pozwany, że w niniejszym procesie doszło do nieważności postępowania, o jakiej mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c. Pozwany został pozbawiony możliwości obrony swych praw. W toku postępowania przed Sądem Rejonowym odbyły się dwa posiedzenia, w dniu 8 listopada 2012 r. i 13 grudnia 2012 r. Odnosnie pierwszego z tych posiedzeń, pozwany przedłożył zaświadczenie lekarza, nie będącego lekarzem sądowym, usprawiedliwiające nieobecność pozwanego na rozprawie. Sąd Rejonowy zasadnie zobowiązał wówczas pozwanego do przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego potwierdzającego niemożność stawienia pozwanego na rozprawie w dniu 8 listopada 2012 r., pod rygorem uznania jego nieobecności za nieusprawiedliwioną. Dostrzec jednak należy, że pozwany takie zaświadczenie przedłożył (k. 115). Z zaświadczenia z dnia 3 grudnia 2012 r., wystawionego przez lekarza sądowego A. K. wynika jednoznacznie, że w oparciu o dokumentację lekarską i badanie pozwanego, lekarz sądowy stwierdził niemożność stawienia pozwanego na rozprawie w dniu 8 listopada 2012 i 13 grudnia 2012 r. Przedkładając ten dokument pozwany należycie usprawiedliwił swe niestawiennictwo na rozprawie we wskazanych wyżej dniach w rozumieniu przepisu art. 214 (1) § 1 k.p.c. Okoliczność ta, w połączeniu z faktem, że pozwany w toku postępowania przed Sądem I Instancji nie był reprezentowany przez pełnomocnika powoduje, że sąd zobowiązany był, po zapoznaniu się z treścią zaświadczenia lekarza sądowego z dnia 3 grudnia 2012 r. nie tylko odroczyć rozprawę wyznaczoną na dzień 13 grudnia 2012 r., lecz także ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe, jakie przeprowadził na rozprawie w dniu 8 listopada 2012 r. Podkreślić należy, że okoliczność ta wynika jasno już z samego postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 8 listopada 2012 r., gdzie ustanowiono pozwanemu rygor uznania jego nieobecności na rozprawie za nieusprawiedliwioną w przypadku braku przedłożenia właściwego zaświadczenia lekarza sądowego. Niczego w tym, zakresie nie zmienia fakt, że Sąd Rejonowy nie zamierzał przesłuchiwać pozwanego w charakterze strony i jedynie zawiadamiał go o terminie rozprawy, nie zaś wzywał go na nią. Należy zresztą na marginesie zaznaczyć, że Sąd Rejonowy dopuścił się uchybienia wydając na rozprawie w dniu 8 listopada 2012 r. postanowienie o dopuszczeniu dowodu „z przesłuchania T. Ł. w charakterze strony”. Kodeks postępowania cywilnego nie zna dowodu z przesłuchania strony, lecz stron. W przypadku uregulowanym w art. 302 § 1 k.p.c. sąd winien dopuścić dowód z przesłuchania stron i pominąć dowód z przesłuchania strony, której z przyczyn prawnych, czy faktycznych przesłuchać nie można. Przy tym należy mieć jednak na uwadze, że ograniczenie dowodu do przesłuchania jednej strony w sytuacji, gdy przesłuchanie drugiej było możliwe, stanowi naruszenie zasady równouprawnienia stron (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 r., II CKN 672/00, LEX nr 53289).

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, w okolicznościach niniejszej sprawy był on zobowiązany do odroczenia rozprawy w dniu 13 grudnia 2012 r. na podstawie art. 214 k.p.c. (i powtórzenia czynności podjętych na rozprawie w dniu 8 listopada 2012 r.). Zaświadczenie lekarza sądowego o niezdolności strony do stawienia na posiedzenie sądowe jest dla sądu o tyle wiążące, że uznanie go za wystarczające dla usprawiedliwienia nieobecności strony nie jest

pozostawione uznaniu tego sądu. Nieobecność strony na rozprawie z powodu choroby, potwierdzonej właściwym zaświadczeniem lekarskim i uniemożliwiającej stawienie się w sądzie, pociąga za sobą konieczność odroczenia rozprawy, zwłaszcza jeżeli strona nie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a rozprawa, w której nie może wziąć udziału, jest jedyną rozprawą w sprawie albo bezpośrednio poprzedzającą wydanie wyroku. Wydanie w takiej sytuacji orzeczenia powoduje nieważność postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 321/11, LEX nr 1168533). Naturalnie, sąd, który podjął wątpliwości co do zasadności wystawienia zaświadczenia lekarza sądowego, może podjąć określone czynności sprawdzające, lecz konieczne jest w tym celu uzyskanie opinii innego lekarza, a zatem osoby posiadającej – w przeciwieństwie do sądu – wiedzę specjalistyczną w analizowanym zakresie. W żadnym, wypadku sąd nie jest uprawniony do arbitralnej odmowy uznania nieobecności strony za nieusprawiedliwioną, mimo przedłożenia zaświadczenia, o jakim mowa w art. 217 (1) k.p.c.

Niczego w analizowanym zakresie nie zmieniają okoliczności podnoszone przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak stawiennictwo pozwanego w siedzibie Sądu Rejonowego w Kłodzku w dniu 3 grudnia 2012 r., brak merytorycznego ustosunkowania się pozwanego do twierdzeń pozwu, budzące wątpliwości Sądu Rejonowego okoliczności towarzyszące wystawieniu zaświadczenia lekarza sądowego, możliwość udzielenia przez pozwanego pełnomocnictwa adwokatowi w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Opisane wyżej uchybienia Sądu Rejonowego doprowadziły do pozbawienia pozwanego możliwości obrony swych praw. Pociągało to za sobą konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji oraz zniesienia postępowania objętego rozprawą w dniach 8 listopada 2012 r. oraz 13 grudnia 2012 r. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy wyznaczy rozprawę, rozpozna wnioski dowodowe złożone przez strony i przeprowadzi w całości postępowanie dowodowe. Zachodzi też potrzeba podjęcia ponownie czynności dokonanych na rozprawie w dniu 8 listopada 2012 r. dotyczących choćby wynagrodzenia kuratora. Wskazać należy, że – wbrew twierdzeniom apelacji – nie jest konieczne doręczenia pozwanemu odpisu pozwu z załącznikami albowiem pozwany dysponuje już kserokopiami tych dokumentów, które zostały mu doręczone w dniu 3 grudnia 2012 r. (vide k. 112).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., orzekł jak w wyroku.